

Closterkeller, I Jeszcze Raz Do Ko

I jeszcze raz do końca
I jeszcze raz do końca
Z kimś jestś teraz blisko tak
Jednak taki całkiem sam
Patrzysz się na nią a ona ma ciągle zamknęte oczy
Że jesteś ciągle sam, wiesz
Więc jeszcze raz do końca
I jeszcze raz do końca
Wtapiaj się w pustkę, ktąoacute;rą masz w objęci
I jeszcze raz do końca
I jeszcze raz do końca
I już, już wiesz gdzie jest Bąoacute;g!

Twe ręce bąądzą po jej ciele
Znajdują wciąż gąadki plastik
Patrz w oczy lalce, ona jest gdzieś daleko stąd

Więc jeszcze raz do końca
I jeszcze raz do końca
I bierz, bierz i uderzaj
Uderz ją w twarz, mocno, nie bąoacute;j się tego
Ona wie, nie spyta dĆaczego
Nie możesz być wciąż sam, więc
Kolejny punkt dla Ciebie
Niech, niech pamęta dąuęej niż tydzieą
Nie pozwąoacute;l jej zamknąć oczu
I jeszcze raz do końca
I jeszcze raz do końca

To nic, to nic, już świt za oknem
Widzisz uśmiech na jej ustach
Nie pozwąoacute;l jej zamknąć oczu
I jeszcze raz do końca!

I jeszcze raz do końca!
I jeszcze raz do końca!
I jeszcze raz do końca!
Ocalisz mnie!
Ja Cię znam!
Palę obraz!
Odrzucam krzyż!

Dlaczego kĆamią?
Swoich win nie zmaęę tylko modlitwą
Znajdę w sobie, nie w nich

Więc wzywam imię Twoje, mąoacute;j micie
Więc wzywam imię Twoje, Ty idziesz
MiĆości peąna i lodu
Czarna Apokalipso, ktąoacute;rą dobrze znam!